Nerevar na Czerwonej Górze

Nerevar na Czerwonej Górze



iniejszy tekst pochodzi z Apografy, czyli tajnych zapisków Świątyni Trójcy. Jest to zbiór krążących wśród popielników opowieści o bitwie pod Czerwoną Górą i wydarzeniach, które zaszły zaraz po niej. Popielnicy łączą ją z historią Alandro Sula, towarzysza Nerevara, który osiadł wśród nich po śmierci swego druha i ascendencji Trójcy. Istnieje wiele wariantów tej opowieści, ale pewne zasadnicze elementy są identyczne w każdej z nich. Jest to między innymi zabójstwo Nerevara, tragiczny los Dagoth Ura i bluźniercza natura mocy Trójcy. Świątynia jednak nie przyjmuje ich do wiadomości, uznając iż są to przesądy niewykształconych popielników.

W krainie Resdayn, znanej dziś jako Morrowind, starły się niegdyś dwa ludy merów: Chimerowie czczący Daedry i Dwemerowie, oddający cześć dziwnej, tajemniczej mocy. Ludy te wojowały ze sobą bez ustanku aż do dnia, w którym ich ziemie najechane zostały przez młodą, energiczną i wojowniczą rasę: Nordów.

Dwóch bohaterów, Indoril Nerevar (Chimer) oraz Dumac Krasnoludork (Dwemer), zdołało pogodzić zwaśnionych merów i poprowadzić ich do wspólnej walki z najeźdźcami. Herosi ci nie szczędzili wysiłku, aby utrzymać pokój po odparciu inwazji, mimo iż wielu nie wróżyło im sukcesu, a niektórzy wręcz go sobie nie życzyli. Królowa Nerevara i jego dowódcy (Almalexia, Sotha Sil oraz Vivec) podpuszczali go do zajęcia całego Resdayn, lecz Indoril nie chciał ich słuchać, gdyż za bardzo cenił sobie przyjaźń z Dumakiem. Pokój miał pozostać niezmącony.

Wszystko jednak zmieniło się wraz z przybyciem Dagoth-Ura. Ród Dagoth odkrył źródło mocy, którą czcili Dwemerowie. Było nim legendarne Serce Lorkhana, zapewniające krasnoludom nieśmiertelność i iście boską potęgę. Okazało się też, że jeden z ich arcykapłanów imieniem Kagrenac rozpoczął budowę nowego boga, dzięki któremu Dwemerowie podbiliby Resadyn.

Trójca ponownie zaczęła podjudzać Nerevara do wojny. Indoril, zaniepokojony tymi doniesieniami, stanął przed obliczem Dumaka i spytał, czy doniesienia Dagoth-Ura były prawdą. Ragrenac jednak zataił istnienie nowego boga przed swym królem, więc Dumac oświadczył, iż Dwemerowie nie szykowali się do wojny. Nie uspokoiło to obaw Nerevara, który wyruszył do Holamayan, aby znaleźć odpowiedzi w tamtejszej świątyni Azury. Bogini potwierdziła słowa Dagoth-Ura i ostrzegła, że dwemerskie bóstwo musi zostać zniszczone dla dobra nie tylko Resdayn, lecz całego świata. Gdy Nerevar przekazał Trójcy te wieści, królowa i dowódcy ponownie jęli namawiać go do wojny. Pielęgnowana od pokoleń nienawiść między oboma ludami nie dawała o sobie zapomnieć.

Nerevar, rozwścieczony tym, że jego przyjaciel go okłamał, powrócił na Vvardenfell. Tym razem jednak król Chimerów przybył ze zbrojną świtą i stanąwszy przed Dumakiem, rzekł te oto słowa: „wyrzeknij się Serca Lorkhana, albo ja wyrzeknę się naszej przyjaźni i puszczę w niepamięć wszystko, cóżeśmy razem uczynili". Dumac nadal nie wiedział o istnieniu nowego boga, lecz duma kazała mu stanąć w obronie swego ludu, więc odpowiedział: „nie wyrzekniemy się części naszego dziedzictwa, tak jak Chimerowie nie wyrzekliby się swych władców z Otchłani. Skoro żądasz takiej rzeczy, stojąc przede mną orężnie, to widzę, że nasza przyjaźń już przepadła. Odstąp, mój drogi Nerevarze albo zgładzę ciebie i cały twój lud. Klnę się na pięćset jeden odcieni złota".

Tak oto Chimerowie i Dwemerowie znów chwycili za broń. Na korzyść krasnoludów przemawiały potężne fortyfikacje Czerwonej Góry, lecz królowa Chimerów i jej generałowie podstępem wyciągnęli armię oponenta w pole, dzięki czemu Nerevar i Dagoth-Ur zdołali przedostać się do twierdzy. W komnacie Serca Inrodil znalazł Dumaka i zgładził go, lecz sam także został ciężko ranny. Dagoth-Ur rozprawił się z Ragrenakiem i odebrał mu urządzenie, dzięki któremu Dwemerowie czerpali moc z Serca. Zaniósł je umierającemu Nerevarowi, a ów ponownie zwrócił się do Azury o radę. Bogini usłuchała jego próśb i pokazała mu, jak wykorzystać to urządzenie, aby odciąć krasnoludy od Serca.

Tymczasem na oczach wojsk Trójcy armia Dwemerów rozsypała się w pył, gdy tylko ich żołnierzom odebrano nieśmiertelność.

Nerevar musiał się oddalić, więc polecił Dagoth-Urowi strzec urządzenia oraz komnaty Serca do czasu swego powrotu. Dagoth-Ur spytał: „Czy nie powinniśmy jednak zniszczyć tych instrumentów, aby nikt już nigdy nie wykorzystał ich do czynienia zła?". Nerevar jednak, osłabiony upływem krwi i głęboko wstrząśnięty swymi czynami (dalej bowiem kochał on Dumaka oraz Dwemerów), postanowił opuść fortecę, aby rozmówić się z dowódcami, którzy wszak przewidzieli tę wojnę. Postanowił, że już nigdy nie zignoruje ich rad. „Zasięgnę zdania Trójcy w tej kwestii, albowiem wykazała się ona mądrością, której mnie zabrakło. Zostań tu, mój wierny druhu i strzeż tego miejsca, póki nie powrócę".

Nerevar zrelacjonował królowej i dowódcom wszystko, co zaszło w twierdzy, nie pominąwszy szczegółów dotyczących machiny Dwemerów oraz niezwykłej mocy Serca Lorkhana. Trójca zadecydowała, że Chimerowie powinni poznać tajniki działania tego urządzenia, dzięki któremu Indoril mógłby podbić Resdayn, a potem cały świat. Nerevar nie spodziewał się takiej odpowiedzi, więc postanowił zasięgnąć także zdania bogini. Nie wiedział jednak, że Trójca stała się chciwa jak Ragrenac i nie zamierzała wypuścić Serca z rąk. Rytuał przywzwania Azury został przygotowany zgodnie z życzeniami Nerevara, ale Almalexia użyła zatrutych świec, Sotha Sil - zatrutej szaty, zaś Vivec - zatrutych słów. W ten oto sposób bohater Chimerów został zgładzony.

Wtedy jednak Azura zstąpiła z niebios i przeklęła Trójcę za jej podłe czyny. Poprzysięgła wykorzystać swą władzę nad świtem i zmierzchem, aby przywrócić Nerevara do życia i odczynić zło. Trójca jednak zaśmiała jej się w twarz. Zdradzieccy dowódcy królowej oznajmili, że sami wkrótce staną się bogami, a wtedy Chimerowie porzucą dawny obrządek. Azura nie miała co do tego wątpliwości i wiedziała, jak długo przyjdzie jej czekać na powrót Nerevara. „Podłość waszego występku jest niezmierzona i jeszcze zdążycie go pożałować, albowiem żywot bogów nie jest taki, jak go sobie wyobrażają śmiertelnicy. To, co wam ciąży jeno kilka lat, bogom ciąży przez wieczność". Po tych słowach Azura zmieniła Chimerów w Dunmerów, aby ich czarna skóra i płonące oczy na wieczność przypominały im o tym, co uczynili. „Niechaj to znamię po wsze czasy przypomina wam, kim jesteście: pijawkami, które żerowały na dobroci i zaufaniu swego króla".

Trójca powróciła do Czerwonej Góry i stanęła przed obliczem Dagoth-Ura. Ów pojął, co zaszło, albowiem i jego skóra pociemniała, i rzucił się, aby pomścić swego druha. Zdrajcy okazali się jednak silniejsi i Dagoth-Ur został pokonany. Trójca odnalazła narzędzia, których strzegł, a następnie, dzięki zapiskom Kagrenaka, dokonała ascendencji.

Tysiące lat minęły, a wiara w Trójcę nadal jest dominująca w Morrowind, podczas gdy stary obrządek praktykują nieliczni. O morderstwie Nerevara nie pamięta już dziś niemal nikt, ale jego królowa i dowódcy wciąż lękają się jego powrotu, albowiem kolor skóry Dunmerów dzień w dzień przypomina im o mocy Azury.

Nerevar na Czerwonej Górze

FormId	dragonborn.esm:02826B
Owning plugin	dragonborn.esm
Local FormId	02826B
Editor ID	DLC2Book4RareNerevaratRedMountain
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBasicBook04a
Value (gold)	30
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	61
Leveled lists	5
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.